

# TWÓRCZY UMYSŁ



MÓJ ZESZYT DZIAŁAŃ

-----

-----



Dofinansowane przez  
Unię Europejską



# IKAR, CHŁOPIEC, KTÓRY POLECIAŁ ZBYT BLISKO SŁOŃCA

PODSUMOWANIE: Dedal zostaje ukarany przez Minosa za pomoc Ariadnie i Tezeuszowi w ucieczce z labiryntu Minotaura. Zostaje zamknięty wraz z synem Ikarem w stworzonym przez siebie miejscu. Aby uciec, Dedal wymyśla woskowe skrzydła dla siebie i swojego syna, odradzając mu latanie zbyt blisko słońca. Ikar jednak nie zwraca uwagi na słowa ojca.

ORYGINALNY TYTUŁ: IKAR

KRAJ POCHODZENIA: GRECJA

SŁOWA KLUCZE: LOT, SŁOŃCE, SKRZYDŁA, WOSK

GATUNEK: MIT

WIEK: 9–10 LAT

# IKAR, CHŁOPIEC, KTÓRY POLECIAŁ ZBYT BLISKO SŁOŃCA

W odległej przeszłości znudzeni bogowie obserwowali życie ludzi z góry, nagradzając i karząc ich czyny.

W Atenach żył człowiek o imieniu Dedal.

Był utalentowanym wynalazcą o wielkiej pomysłowości, zdolnym do znajdowania rozwiązań nawet najbardziej skomplikowanych problemów. Był architektem i rzeźbiarzem, a jego sława była znana na całym świecie; mówiono o nim, że współpracował nawet z bogiem Hermesem i że był uczniem bogini Minerywy.

Pomysłowość nie uchroniła go jednak przed zazdrością wobec małego siostrzeńca, który zdawał się odziedziczyć jego wyobraźnię i cudowną zdolność do wymyślania rzeczy, które potrafiły zadziwić. Młody Talus codziennie chodził do wujka, z dumą popisując się własnym wynalazkiem. Na początku Dedal był rozbawiony, ale z biegiem czasu zaczął się bać, że sława jego siostrzeńca przewyższy jego własną, więc zaślepiiony zazdrością Dedal popełnił straszliwą zbrodnię: zepchnął Talusa z najwyższego klifu w Atenach do morza.



Z powodu swojego okrucieństwa i przemocy wynalazca został skazany na opuszczenie Aten i zestany na wyspę Kretę. Minos, król Krety, powitał go z najwyższymi honorami ze względu na jego błyskotliwy umysł. Nie było dnia, żeby nie poprosił wynalazcy o stworzenie czegoś. Dedal zadowolili króla, tworząc, wymyślając i nadając kształt swojej wyobraźni. Ale mimo to Dedal czuł, że plama jego straszliwej zbrodni powiększa się w jego sercu i tęsknił za prostszym i prawdziwszym życiem. Z czasem poczuł, że jego serce otwiera się na córkę króla, małą Ariadnę. Każdego dnia Dedal podarował jej nową grę, pomysły mały wynalazek, który wywoływał jej uśmiech i rozbawiał ją. Uśmiech dziewczynki zdawał się zmniejszać ciężar jego winy. Jego mistrzostwo jako wynalazcy podbiło również serce kobiety o imieniu Naucrates. Dedal poprosił ją o rękę i po pewnym czasie urodził się ich syn Ikar. Dedalowi w końcu wydawało się, że plama tego, co zrobił, stała się mniejsza i jaśniejsza. Ikar dorastał i wszędzie podążał za ojcem, z podziwem obserwując wszystko, co stworzył.



Jednak pewnego dnia, z powodu lekceważenia, jakie Minos popełnił wobec boga mórz Posejdona, jego żona, królowa Pasiphae, urodziła syna o głowie byka i ludzkim ciele. Dedal został następnie wezwany do stworzenia mrocznego wynalazku, którego cień zgęstniał w jego sercu, poszerzając płamę.

Król z wyrazem przerażenia na twarzy tego pół-zwierzęcego stworzenia pobiegł, by wezwać Dedala: „Musisz stworzyć miejsce, w którym go ukryjesz, miejsce, które ochroni go przed wzrokiem innych i ochroni nas przed jego okrucieństwem!” krzyknął Minos.

Wynalazca zastanawiał się przez chwilę, gdzie sam chciałby się ukryć, aby nikt nie widział ciemności w jego sercu. Im więcej myślał, tym bardziej wydawało mu się, że nie ma wyjścia, a każda droga prowadziła go z powrotem do tego smutnego dnia w Talo.

„Zbuduję labirynt”, odpowiedział Dedal, „miejsce tak zawite, że nikt nie będzie mógł się z niego wydostać”.



Rysował całą noc, a następnego dnia stolarze i murarze byli gotowi do wykonania jego rozkazów. Kamień po kamieniu ściany wznosiły się i opadały, wyznaczając kontury pomieszczeń, tworząc wąskie korytarze i ślepe ścieżki. Labirynt przybrał kształt ogromnej i zawitej sieci, w którą można było zostać uwięzionym, kształt węża owiniętego wokół siebie, gotowego pożreć ludzi. Wąskie i tajemnicze miejsce, męcząca ścieżka, która coraz bardziej przypominała życie Dedala.

Pół-ludzkie stworzenie, Minotaur, zostało tam uwięzione i przez chwilę wydawało się, że o jego istnieniu zapomniano, gdy Dedal wrócił do budowania nieszkodliwych zabawek dla małej Ariadny i jego syna Ikar.

Ikar dorastał szczęśliwie, a kiedy nie było go z ojcem, godzinami obserwował niebo. Położył się na trawie twarzą do słońca, aby całowało go i pieściło włosy.



Czasami, gdy zapadała noc, a niebo było usiane odległymi gwiazdami, Ikar wymawiał ich imiona i wyciągał ramiona, by ich dotknąć. Pił w światło, które odbijało się głęboko w jego oczach między jego rzęsami. Czas mijał, czego Ikar nie zauważył, tylko głos ojca wołającego go po imieniu, obudził go z zaczarowanych snów.

Mijały lata i nadszedł czas na zawody sportowe w Atenach, na które król Minos chciał wysłać swojego syna Androgeusa. Był tak utalentowanym i silnym młodzieńcem, że wygrywał wszystkie igrzyska, wzbudzając w Ateńczykach gniew i zazdrość, za co przyplącił życiem.

Po usłyszeniu tej wiadomości serce króla Minosa napętniło się pragnieniem zemsty. Od tego dnia nakazał, aby co roku z Aten wysyłano czternaścioro dzieci na pożarcie przez potwora uwięzionego w labiryncie. Rok po roku rodzice tracili swoje dzieci na rzecz potwora, aż pewnego dnia wśród tych dzieci pojawił się jeden o imieniu Tezeusz, który miał zwyciężyć w zabiciu potwora.

W tym czasie córka króla, Ariadna, dorosła, a straszliwe żniwo zemsty jej ojca ciążyło jej na sercu do tego stopnia, że nie mogła już pocieszyć się grami Dedala.

Być może dlatego pomogła młodemu Tezeuszowi zabić Minotaura i uwolnić wszystkich.

Gdyby tylko Minos zastanowił się, zdałby sobie sprawę, że tym czynem Tezeusz uwolnił wszystkich: nie tylko trzynastu młodych mężczyzn uwięzionych w labiryncie, ale także siebie i Dedala, ponieważ ich grzechy zostały wymazane na zawsze wraz z Minotaurem. Ale znowu króla ogarnęła ogromna wściekłość: na córkę, która uciekła, na Ateny, miasto, które się z niego naśmiewało, i na Tezeusza, który zabił Minotaura. Za to wszystko obwiniął Dedala. Król wezwał strażników: „Weźcie Dedala i jego syna Ikara i wrzucicie ich do labiryntu!” Minos myślał, że uwięzi ich na zawsze, zapominając, że Dedal był przede wszystkim wynalazcą i że nic i nikt nie może powstrzymać wyobraźni.

Wyobraźnia działa nieustannie, a Dedal rzeczywiście pomyślał, że mógłby latać. Zebrał wszelkiego rodzaju pióra, splótł je ze sobą i zapieczetował woskiem, starając się ułożyć je od największego do najmniejszego, tworząc w ten sposób dwie wspaniałe pary skrzydeł, jedno dla siebie, a drugie dla syna.





Podczas gdy jego ojciec pracował, Ikar obserwował go uważnie, pełen podziwu. Wpatrywał się zaczarowany w swoje dłonie, starając się śledzić swoje myśli i cudowny projekt, który realizował. Kiedy tworzenie skrzydeł zostało zakończone, Ikar nie mógł powstrzymać się od wyrażenia ogromnego zdumienia i krzyknął "Och"/"Wow"

Skrzydła były doskonałe, zupełnie jak u ptaków.

Jednak Dedal, tkając jedno pióro na drugim, zaczął się martwić o swojego syna. Powiedział mu: „Ikarze, te skrzydła mogą nas uratować z tego labiryntu, ale ważne jest, abyś zrobił dokładnie to, co mówię! Nie wolno lecieć za nisko, bo stracimy prąd powietrza, ale nie wolno lecieć za wysoko, bo słońce stopiłoby wosk!”



- Rozumiem, ojcze - odparł Ikar, kiwając głową, ale nie zastanawiając się zbyt długo nad słowami, ponieważ już wyobrażał sobie, jak uwalnia się z więzów labiryntu. Dedal i Ikar wznieśli się wysoko, a potem wielkim skokiem rzucili się w pustkę. Akt latania wywołał tak nieoczekiwane i intensywne emocje, które przekraczają wszelkie wyobrażenia. Gdy wznosili się ku niebu, wiatr wspierał ich i delikatnie popychał. Ikar początkowo czuł się niezdarnie i uważnie śledził bardziej doświadczone gesty ojca. Potem jednak, nabierając pewności siebie, zaczął wykonywać piruety, wzbijając się wysoko i opadając w dół, jak to robiły jastrzębie, i latając zataczając szerokie, figlarne kręgi jak jaskółki. Ikar czuł się potężny i szczęśliwy, myśląc, że wiatr i jego ciało to jedno i to samo i że może nad nimi zapanować, tak jak potrafią to ptaki. Słońce błysnęło pośrodku czystego, błękitnego nieba w tak doskonały dzień, a śpiew cykad pod nim stał się bardziej stłumiony i odległy.





Ikar tańczył w powietrzu, zapominając, że jest prostym chłopcem, i zaczął wznosić się coraz wyżej.

Dedał, przestraszony, wezwał go z powrotem, ale Ikar był teraz zbyt daleko, by mógł go usłyszeć, a nawet zobaczyć, ponieważ oślepiające światło słońca zabarwiło niebo okrutną i intensywną czerwienią. Niczym długie języki, ogniste promienie słońca muskały i chlupotały skrzydłami Ikara, gdy wznosił się coraz wyżej.

Powietrze stopniowo stawało się coraz cieplejsze, aż wosk zaczął mięknąć, a pierwsze pióra odpadły, delikatnie się zsuwając.

Wosk stał się płynny i kruchy, a w jednej chwili rozpuścił się, gdy skrzydła zaczęły się rozpadać na kawałki. Ikar runął w pustkę, wymachując bezużytecznie ramionami, próbując utrzymać się w powietrzu, wczepić się w chmury...

Ikar ześlizgnął się w stronę morza, opadając, zamknął oczy, jakby chciał zabrać kawałek nieba ze sobą.

Błyskotliwy umysł Dedała nie był w stanie wymyślić niczego, co mogłoby powstrzymać tragedię. Mógł tylko patrzeć z daleka, jak jego syn został pochłonięty przez morze, tak jak mały Talus wiele lat wcześniej.



# AKTYWNOŚCI

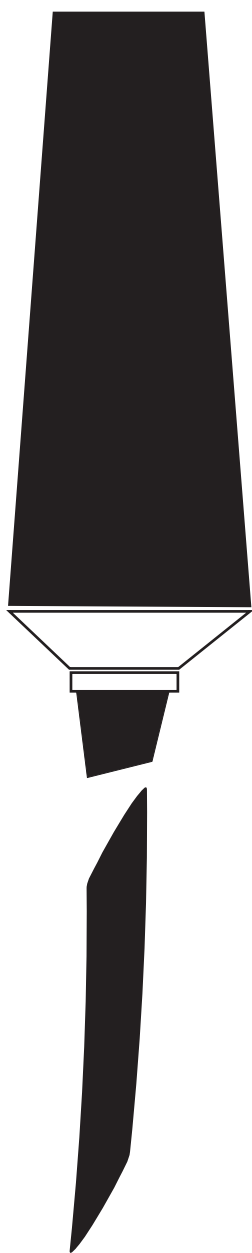
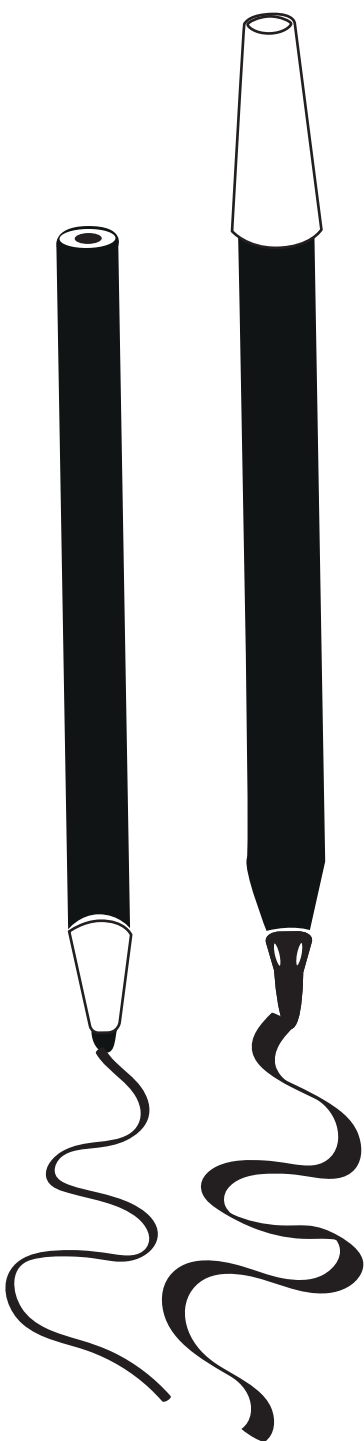
Narzędzia, którymi rysujemy, są ważne.

Zdobądź markery z różnymi końcówkami:

płaska, okrągła, pędzelkowa.

Zaopatrz się też w pędzle i tempery.

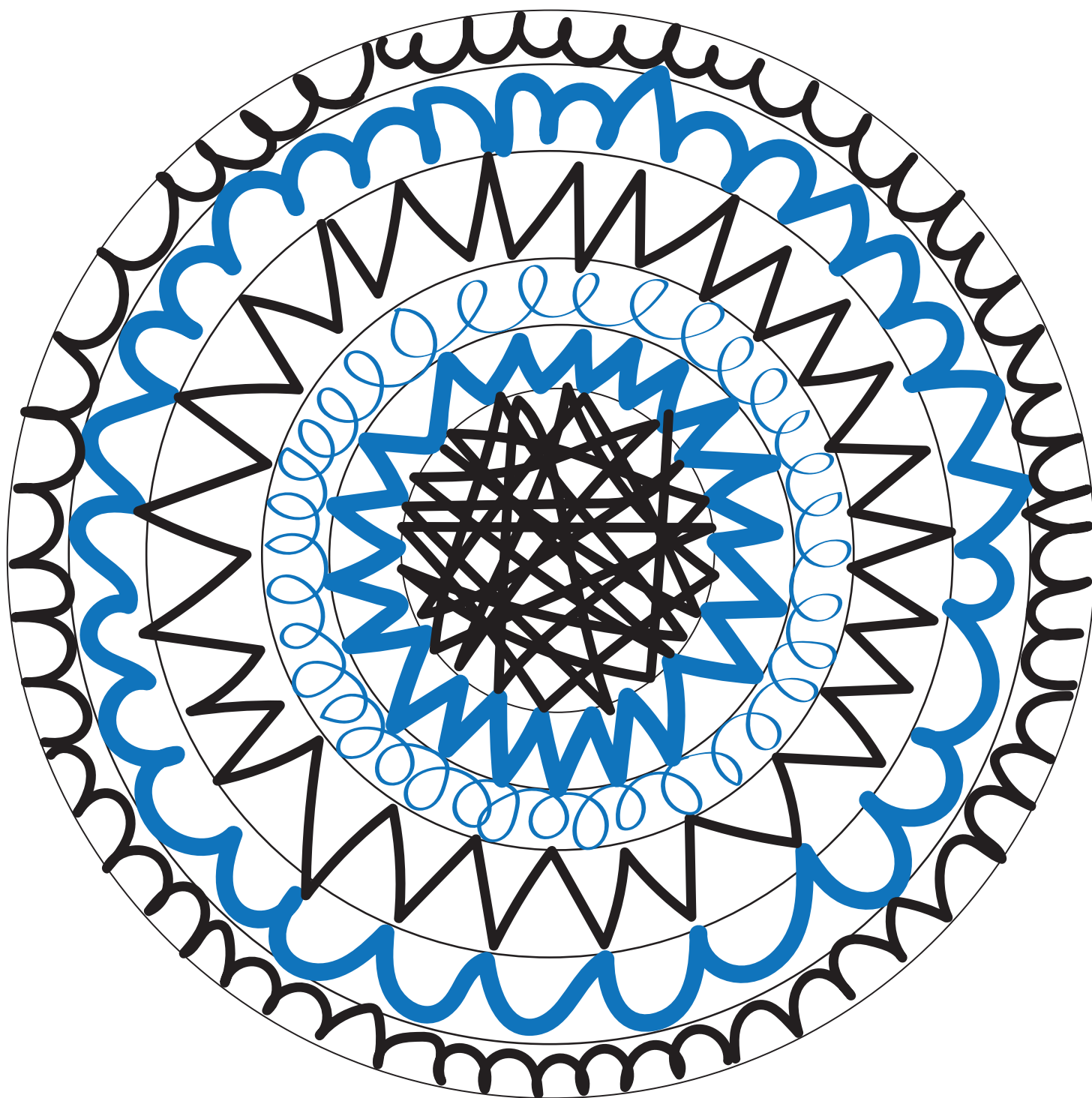
Możesz wybrać czarny lub dowolny inny kolor, który ci się podoba.



Skorzystaj z dostarczonego rysunku, który składa się z koncentrycznych okręgów.

Wewnątrz każdego okręgu narysuj inną ciągłą linię.

Spróbuj to zrobić bez odrywania ręki od papieru.



Użyj słowa kluczowego lub innego wybranego z nauczycielem. Teraz zrób to samo z literami: użyj każdego koła, aby napisać literę i napisz ją po kolei. Zamień różne narzędzia i kolory.

Ikar

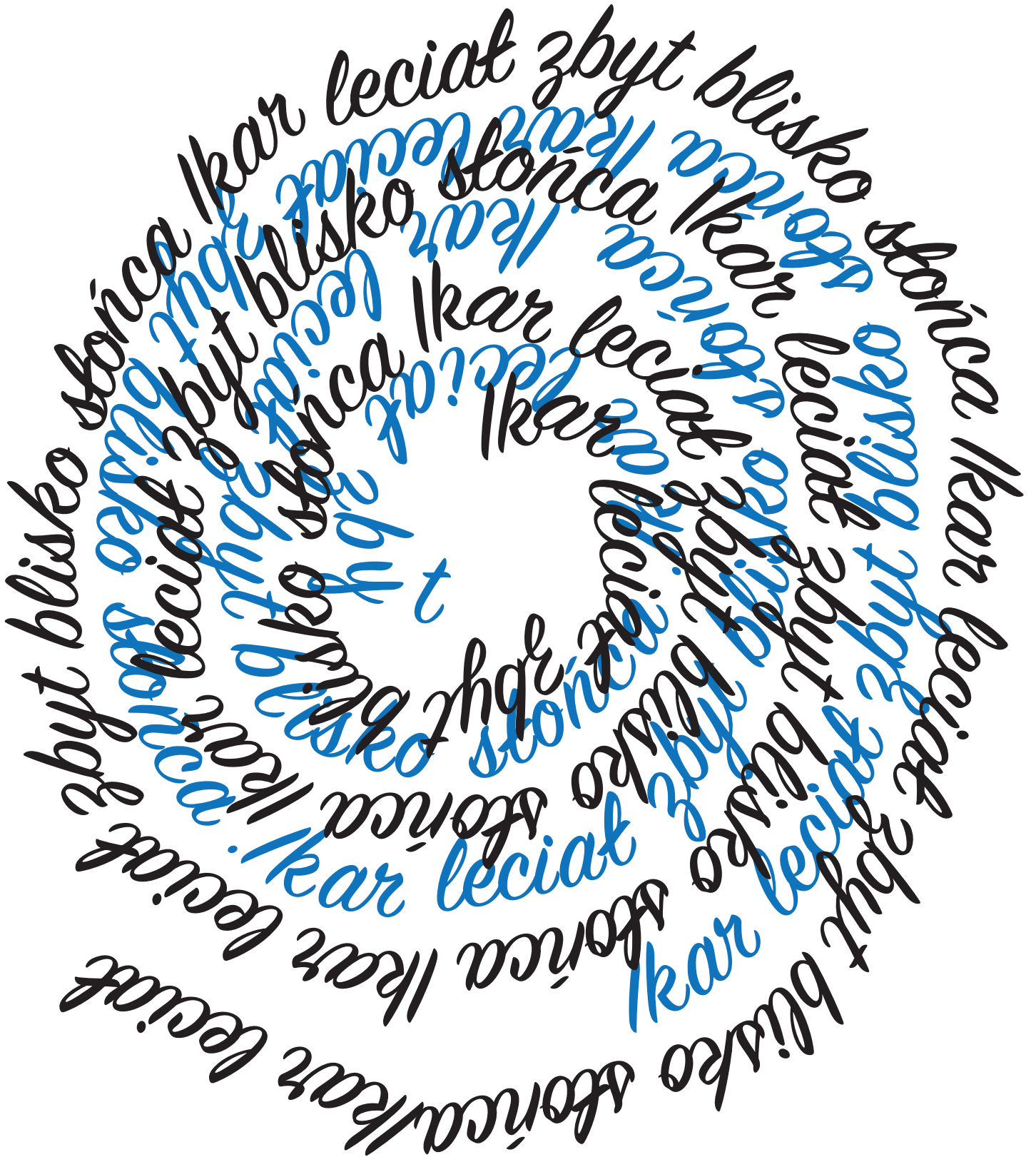








Narysuj spiralę i napisz zdanie czarnym kolorem.  
W puste miejsce wpisz to samo zdanie innym kolorem!





**Dofinansowane przez  
Unię Europejską**

Tot conținutul este licențiat sub CC BY-NC-ND 4.0

Proiect STORIAS este cofinanțat de programul ERASMUS+ al Uniunii Europene.  
Conținutul său reflectă opiniile autorilor și Comisia Europeană nu este responsabilă pentru orice utilizare a informațiilor conținute în el.  
(Codul proiectului: 2021-1-FR01-KA220-SCH-000029483)